

	Informacja w Sprawach	Czytelnia Akt	Biuro Podawcze
Godziny urzędowania	Pn.-Pt. 8 ⁰⁰ -16 ⁰⁰	Pn.-Pt. 8 ⁰⁰ – 15 ³⁰	Pn.-Pt. 8 ⁰⁰ -16 ⁰⁰
Telefon	22 553 70 70 22 553 70 71 22 553 78 86	22 553 78 21 22 553 78 22	
	Radom 48 368 99 08	Radom 48 368 99 18	
Email	informacja@warszawa.wsa.gov.pl	czytelnia@warszawa.wsa.gov.pl	
NIP 525-2283-365	REGON 015608709	Konto Bankowe Sądu 96 1010 1010 0078 1022 3100 0000	
Wynik rozprawy dostępny po zakończeniu posiedzenia Sądu, najpóźniej w dniu następnym na stronie: http://etr.warszawa.wsa.gov.pl			

Wojewódzki Sąd Administracyjny
w Warszawie
00-013 Warszawa, ul. Jasna 2/4
WYDZIAŁ I

Dnia 2 czerwca 2016 r.

Sygn. akt I SA/Wa 1804/15

W odpowiedzi należy podać
sygnaturę akt sądu

adw. Dariusz Goliński
Kancelaria Adwokacka
ul. Wrzeciono 33 m. 84
01-963 Warszawa

DORĘCZENIE ODPISU WYROKU

W wykonaniu zarządzenia z dnia 19 maja 2016 r. sekretariat Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego doręcza Panu – jako Pełnomocnikowi skarżącego – odpis wyroku z dnia 19 maja 2016 r. wraz z uzasadnieniem.

Anna Głowacka
rezydent stażysta
A. Głowacka



WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 maja 2016 r.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie
w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia **WSA Emilia Lewandowska**
Sędziowie **WSA Jolanta Dargas (spr.)**
WSA Joanna Skiba

Protokolant **referent stażysta Andżelika Abramowska**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu **19 maja 2016 r.**
sprawy ze skargi **Artura Mykowskiego i Piotra Podoby**
na decyzję **Ministra Administracji i Cyfryzacji**
z dnia **14 sierpnia 2015 r.** nr **DWRMNIe-WROA.6120.10.2014**
w przedmiocie **umorzenia postępowania o wpis do rejestru kościołów i innych**
związków wyznaniowych

oddala skargę.



Na oryginale właściwy podpis
Za zgodność z oryginałem

Anna Głowacka
A. Głowacka
referent stażysta

UZASADNIENIE

Zaskarżoną decyzją z dnia 14 sierpnia 2015 r. nr DWRMNiE-WROA.6120.10.2014 Minister Administracji i Cyfryzacji utrzymał w mocy własną decyzję z dnia 10 października 2014 r. o umorzeniu postępowania o wpis do rejestru kościołów i innych związków wyznaniowych.

W sprawie ustalono następujący stan faktyczny i prawny:

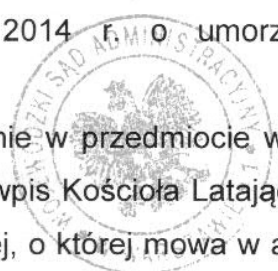
W dniu 30 lipca 2012 r. do Ministra Administracji i Cyfryzacji wpłynął wniosek o wpis do rejestru kościołów i innych związków wyznaniowych Kościoła Latającego Potwora Spaghetti (dalej jako KLPS). Minister Administracji i Cyfryzacji opierając się na opinii biegłych - pierwotnie odmówił dokonania wnioskowanego wpisu. Decyzja z dnia 15 marca 2013 r. o odmowie wpisu KLPS do rejestru oraz utrzymująca ją w mocy decyzja Ministra z dnia 25 kwietnia 2014 r. zostały następnie uchylone przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 8 kwietnia 2014 r. w sprawie o sygn. akt I SA/Wa 1517/13.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy decyzją z dnia 10 października 2014 r. nr DWRMNiE-WROA-6120.10.2014 Minister Administracji i Cyfryzacji działając na podstawie art. 105 § 1 k.p.a. umorzył postępowanie. Następnie, po rozpatrzeniu wniosku Artura Mykowskiego oraz Piotra Podoby o ponowne rozpatrzenie sprawy, decyzją nr DWRMNiE-WROA.6120.10.2014 z dnia 22 grudnia 2014 r. Minister utrzymał w mocy własną decyzję z dnia 10 października 2014 r. nr DWRMNiE-WROA-6120.10.2014.

Wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2015 r. sygn. akt I SA/Wa 381/15 Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie uchylił decyzję Ministra Administracji i Cyfryzacji z dnia 22 grudnia 2014 r. stwierdzając, że została ona wydana z naruszeniem przepisów postępowania stanowiących podstawę do wznowienia postępowania z uwagi na to, że obie decyzje zostały wydane przez tego samego pracownika organu.

Ponownie rozpatrując sprawę niniejszą Minister Administracji i Cyfryzacji decyzją z dnia 14 sierpnia 2015 r. nr DWRMNiE-WROA.6120.10.2014 utrzymał w mocy wcześniejszą własną decyzję z dnia 10 października 2014 r. o umorzeniu postępowania.

W uzasadnieniu decyzji organ wskazał, że postępowanie w przedmiocie wpisu do rejestru jest bezprzedmiotowe, gdyż osoby wnioskujące o wpis Kościoła Latającego Potwora Spaghetti do rejestru nie utworzyły wspólnoty religijnej, o której mowa w art. 2



pkt 1 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania (tekst jednolity Dz. U. z 2005 r. Nr 231, poz. 1965 ze zm.). W ocenie organu Kościół Latającego Potwora Spaghetti nie spełnia przesłanek z ww. ustawy, gdyż nie powstał w celu wyznawania i szerzenia wiary religijnej a jedynie ją parodiuje, nie posiada także własnego ustroju i obrzędów kultowych. Innymi słowy, zdaniem organu przedmiotowe postępowanie rejestrowe nie dotyczy w ogóle wspólnoty wyznaniowej, utworzonej w celu wyznawania i szerzenia wiary religijnej, a tylko taka może być podmiotem postępowania o wpis do rejestru.

W ocenie Ministra wspólnota utworzona przez wnioskodawców jest ruchem prześmiewczym, który parodiuje inne religie, zwłaszcza chrześcijaństwo, zmierzając do ośmieszenia lub podważenia pewnych idei/prawd wiary, budzących sprzeciw u niewierzących. Ruch ten stanowi rodzaj protestu przeciwko mieszaniu religii z nauką.

Dalej organ wskazał, że "odmowa rejestracji" KLPS poprzez umorzenie postępowania nie naruszyła zasady wyrażonej w art. 9 ustawy tj. poszanowania państwa do nowopowstałego związku wyznaniowego, gdyż ustawa o gwarancjach wolności sumienia i wyznania przewiduje możliwość nadawania osobowości prawnej nowym wspólnotom religijnym i wchodzenie tych wspólnot w stosunki z Państwem jedynie na zasadach określonych w tej ustawie. Organ podniósł, że na podstawie decyzji Ministra Administracji i Cyfryzacji o wpisie do rejestru kościołów i innych związków wyznaniowych dana wspólnota uzyskuje jedynie osobowość prawną a samo prowadzenie działalności religijnej przez osoby tworzące wspólnoty religijne nie jest zależne od uzyskania wpisu w rejestrze.

Odnośnie zarzutu naruszenia art. 25 ust. 2 Konstytucji RP organ podał, że nie uznając Kościoła Latającego Potwora Spaghetti za wspólnotę wyznaniową utworzoną w celu wyznawania i szerzenia wiary religijnej, stanął na straży bezstronności RP w sprawach przekonań religijnych. Wyjaśnił dalej, że naruszeniem tej zasady byłoby wpisanie do rejestru wspólnoty, która wyznaniową nie jest. Natomiast w odniesieniu do art. 31 ust. 3 Konstytucji, Minister podkreślił, iż organ rejestrowy działając na podstawie i w ramach powszechnie obowiązujących przepisów prawa nie ogranicza prawa wolności obywateli. Podał, że mogą oni wnioskować o wpis utworzonej przez siebie wspólnoty do rejestru, jednakże gdy wspólnota ta nie jest utworzona w celu wyznawania i szerzenia wiary religijnej, wniosek taki jest nieskuteczny.

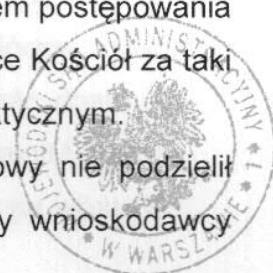
W zakresie zarzutu dotyczącego naruszenia art. 53 ust. 1-2 i 5 Konstytucji RP Minister wyjaśnił, że nie istnieje przepis prawa uzależniający prowadzenie działalności religijnej przez osoby, które uważają, że tworzą wspólnoty religijne od uzyskania wpisu w rejestrze. Ponownie podkreślił, że wpis do rejestru skutkuje jedynie uzyskaniem osobowości prawnej przez daną wspólnotę, brak wpisu nie ogranicza jednak działalności wspólnot uznających się za wyznaniowe.

Odnosząc się do zgłoszonych we wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy zarzutów wskazujących na naruszenie art. 9, 11, 14 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, organ podał, iż o naruszeniu tych przepisów można by mówić w przedmiotowej sprawie, jedynie gdyby uznać Kościół Latającego Potwora Spaghetti za wspólnotę wyznaniową/religijną i rozpatrywać art. 11 i 14 Konwencji w świetle jej art. 9, natomiast Minister nie uznaje wnioskodawców za taką wspólnotę.

Minister podkreślił, iż opinia prawna dr Magdaleny Matusiak - Frącczak i dra Marcina Górskiego przedstawiona przez wnioskodawców przy piśmie z dnia 19 sierpnia 2014 r., generalnie stawia pytanie czy Minister Administracji i Cyfryzacji na gruncie Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, jak i w świetle orzecznictwa ETPCz jest uprawniony do oceny, jaki związek może być uznany za wspólnotę wyznaniową, a jaki nie? Przytoczone w tej opinii wyroki ETPCz zostały wydane przy całkowicie innych stanach faktycznych i dotyczyły innych podmiotów niż Kościół. Organ przypomniał, iż Trybunał nie rościł sobie nigdy prawa do definiowania religii i tego nie robił, a w szczególnych sytuacjach zakłada możliwość wzięcia pod uwagę stanowiska konkretnego państwa w tej materii. Minister przypominał także, iż margines swobody oceny, który jest nieodmiennie instrumentem chroniącym prawo państw będących stronami Konwencji do zachowania pewnej swobody regulacyjnej, obejmuje również art. 9 Konwencji.

Generalnie, Minister podkreślił, iż przedmiotowe postępowanie, wg organu rejestrowego, nie dotyczy w ogóle wspólnoty wyznaniowej, utworzonej w celu wyznawania i szerzenia wiary religijnej, a tylko taka może być podmiotem postępowania o wpis do rejestru, więc wszystkie argumenty wnioskodawców traktujące Kościół za taki właśnie podmiot, organ rejestrowy uważa za mijające się ze stanem faktycznym.

Odnosząc się do ekspertyzy Jakuba Cupriaka, organ rejestrowy nie podzielił konkluzji autora, iż organ „nie jest uprawniony do dochodzenia, czy wnioskodawcy



tworzą, w myśl art. 2 pkt 1 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. (...), wspólnotę religijną, założoną w celu wyznawania i szerzenia wiary religijnej". Wg Ministra Administracji i Cyfryzacji, organ jest zobowiązany do badania tej kwestii. Skoro wpis do rejestru umożliwia Kościołom i innym związkom wyznaniowym korzystanie z całej grupy przywilejów, jakie oferuje im system prawa w RP, to Minister jest zobowiązany do posiadania pewności, iż prawo to nie będzie nadużywane, a więc, że będzie dotyczyło podmiotów, którym to uprawnienie przyznano. Bezspornym jest, iż ustawodawca nadał te uprawnienia konkretnej grupie podmiotów - kościołom i innym związkom wyznaniowym wpisanym do rejestru. Natomiast wpisanie podmiotu do rejestru, wobec, którego organ rejestrowy uznał, iż nie jest wspólnotą wyznaniową utworzoną w celu wyznawania i szerzenia wiary religijnej, byłoby niezgodne z literą prawa, a także z zamysłem ustawodawcy odnośnie instytucji rejestru. Nadanie uprawnień, poprzez wpis do rejestru, musi być poprzedzone spełnieniem określonych warunków, ale nie tylko z Działu III ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania. Podstawowym warunkiem jest kwestia, czy podmiot, który ubiega się o wpis do rejestru, może skutecznie to czynić. Wg Ministra Administracji i Cyfryzacji Kościół nie spełnił tego podstawowego warunku, zawartego w art. 2 pkt 1 wyżej cytowanej ustawy, a więc nie może być podmiotem skutecznie ubiegającym się o wpis do rejestru. Z tego względu organ rejestrowy umorzył przedmiotowe postępowanie w decyzji z dnia 10 października 2014 r.

Odnosząc się do zarzutu zawartego we wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy, w szczególności do stwierdzenia, iż: „Odmowa rejestracji poprzez umorzenie postępowania stanowiło również naruszenie zasady wyrażonej w art. 9 ustawy tj. braku poszanowania państwa do nowopowstałego związku wyznaniowego, (...) Tym samym organ pozbawił przysługujących Kościołowi Latającego Potwora Spaghetti gwarancji wolności sumienia i wyznania takich jak swoboda wypełniania przez związek wyznaniowy funkcji religijnych oraz równouprawnienia związku bez względu na formę uregulowania jego sytuacji prawnej.", organ podkreślił, iż ustawa o gwarancjach wolności sumienia i wyznania przewiduje możliwość nadawania osobowości prawnej nowym wspólnotom religijnym i wchodzenie tych wspólnot w stosunki z Państwem na zasadach określonych w tej ustawie. Osobowość prawną uzyskuje się na podstawie decyzji Ministra Administracji i Cyfryzacji o wpisie do rejestru kościołów i innych związków wyznaniowych. Podkreślił także, że nie istnieje przepis prawa uzależniający

prowadzenie działalności religijnej przez osoby tworzące wspólnoty religijne od uzyskania wpisu w rejestrze. Wpis do rejestru skutkuje jedynie uzyskaniem osobowości prawnej przez daną wspólnotę wyznaniową.

Minister dodał, iż Dział II ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania, w którym zawarty jest art. 9, nosi tytuł: „Stosunek państwa do kościołów i innych związków wyznaniowych”. Zatem jak stwierdza art. 8 tejże ustawy, dotyczy on jedynie tych wspólnot, które mają uregulowany stosunek z RP, czy to na drodze ustawy indywidualnej, czy też poprzez wpis do rejestru kościołów i innych związków wyznaniowych. Organ podkreślił, iż zasada równouprawnienia dotyczy tylko tych związków wyznaniowych, które mają uregulowaną sytuację prawną w RP, bez względu na formę tego uregulowania. Natomiast Kościół Łatającego Potwora Spaghetti nie ma uregulowanej sytuacji prawnej, dlatego też Dział II ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania nie dotyczy go.

Minister stwierdził, iż organ rejestrowy działał zgodnie z zasadą praworządności, wynikającą z art. 7 Konstytucji RP oraz art. 6 Kodeksu postępowania administracyjnego. Podkreślił, iż organ administracyjny może podejmować wyłącznie działania przewidziane obowiązującymi przepisami prawa. Oznacza to, że ilekroć upoważnienie dane przez normę ustawową dopuszcza pewien zakres samodzielności organu, to może on z tej samodzielności korzystać wyłącznie w granicach określonych przepisem prawa. Organ rejestrowy, występując do biegłych o opinię, działał zgodnie z art. 6 oraz art. 77 Kodeksu postępowania administracyjnego, gdyż po pierwsze działał na podstawie przepisów prawa, a mianowicie zgodnie z art. 84 § 1 k.p.a. (organ administracji publicznej może zwrócić się do biegłego lub biegłych o wydanie opinii, gdy w sprawie wymagane są wiadomości specjalne) a po drugie w sposób wyczerpujący zebrał i rozpatrzył materiał dowodowy. W ocenie Ministra Administracji i Cyfryzacji wystąpienie o opinię biegłych jest argumentem potwierdzającym wypełnienie zapisu art. 77 k.p.a., a nie jego naruszeniem. Art. 84 § 1 k.p.a. daje takie uprawnienie organowi administracji publicznej i organ rejestrowy skorzystał z tego uprawnienia. Stwierdził, iż organ rejestrowy nigdy nie miał wątpliwości co do rzetelności przedmiotowej ekspertyzy, mimo zarzutów skarżących. Gdyby było inaczej nie powoływałby się na nią w zaskarżonej decyzji z dnia 10 października 2014 r. Ocena wartości dowodowej opinii, jej wiarygodności i przydatności dla rozstrzygnięcia sprawy należy do obowiązków

organu, to bowiem tylko organ administracji ostatecznie rozstrzyga sprawę (wyr. NSA z dnia 25 sierpnia 1998 r., IV SA 656/96).

Minister podniósł, iż zarzut skarżących stwierdzający, iż jakoby ekspertyza nie dotyczyła Kościoła oraz, że nie została sporządzona na podstawie przedstawionych ekspertom dokumentów (statut oraz informacje dotyczące podstawowych celów, źródeł, zasad doktrynalnych i obrzędów religijnych Kościoła Latającego Potwora Spaghetti) jest niezrozumiała. Po pierwsze eksperci niejednokrotnie odnoszą się do informacji, które są tam zawarte, po drugie główny nacisk kładą na aspekt doktryny religijnej Kościoła. Organ dodał, iż Kościół wywodzi się bezpośrednio z *Church of the Flying Spaghetti Monster*, a jako przykład potwierdzający należy zacytować fragment informacji dotyczącej podstawowych celów, źródeł, zasad doktrynalnych i obrzędów religijnych Kościoła: „Kościół Latającego Potwora Spaghetti powstał w 2005 roku w Stanach Zjednoczonych Ameryki i od tamtego czasu ciągle się rozwija. Wiele informacji i wiedzy teologicznej czerpiemy od naszych współwyznawców z USA.”, czy też zapis z oficjalnej strony internetowej Kościoła: „Pastafarianizm, jak już wspominaliśmy, wyszedł z ukrycia w Stanach Zjednoczonych, jednak niezliczone objawienia i niezbite dowody istnienia Jego Makaronowości szybko przekonały ludzi na całym świecie, w Polsce też. Jesteśmy oficjalnymi przedstawicielami Pastafarianizmu w naszym kraju, mamy błogosławieństwo pierwszego Mesjasza naszej religii - Bobby'ego Hendersona, niech jego życie po wsze czasy wypełnia Święte Pełnoziarniste Spaghetti.”.

Minister zauważył, iż Naczelny Sąd Administracyjny uchylił wyrokiem z dnia 14 listopada 2003 r., I SA 654/02 decyzję odmawiającą wpisu do rejestru kościołów i innych związków wyznaniowych „Zakonowi Kontemplariuszy Mocy”, jednak nie dlatego, iż uznał za niesłuszną opinię dotyczącą charakteru obrzędu religijnego wyrażoną przez organ rejestrowy, ale dlatego, iż uznał, że organ rejestrowy nie zapewnił wszystkim stronom postępowania możliwości czynnego udziału w sprawie.

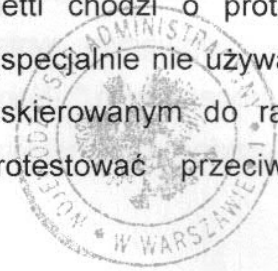
Według organu rejestrowego nie doszło do naruszenia przepisów k.p.a., które powołuje wnioskodawca, gdyż jeżeli chodzi o art. 7 k.p.a. organ w postępowaniu o wpis Kościoła do rejestru podjął wszelkie czynności niezbędne do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego oraz do załatwienia sprawy. Wg organu rejestrowego jednym z takich działań było zwrócenie się o opinię do specjalistów z dziedziny religioznawstwa.

W kwestii naruszenia art. 8 k.p.a. organ uznał, iż jest to ocena nieadekwatna w stosunku do działań Ministra Administracji i Cyfryzacji, który w każdym działaniu

stosował zasady ogólne k.p.a., w szczególności podejmował wszelkie czynności niezbędne do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego oraz do załatwienia sprawy, mając na względzie interes społeczny i słuszny interes obywateli (art. 7 k.p.a.), zapewniając jednocześnie stronom czynny udział w każdym stadium postępowania (art. 10 k.p.a.) o wpis do rejestru, działając na podstawie przepisów prawa (art. 6 k.p.a.). Uznał również za zupełnie nietrafiony zarzut naruszenia art. 9 k.p.a., gdyż organ rejestrowy zawsze wyczerpująco informował strony postępowania o okolicznościach faktycznych i prawnych mających wpływ na ustalenie ich praw i obowiązków będących przedmiotem postępowania administracyjnego.

Odnośnie zarzutu naruszenia art. 107 § 3, k.p.a. organ uznał go za co najmniej niezrozumiały. Organ wyjaśnił, iż analiza wszystkich materiałów zgromadzonych w postępowaniu, włącznie z dokumentami przedstawionymi przez wnioskodawców przy wniosku o wpis do rejestru, spowodowała, iż organ uznał, iż obywatele wnioskujący o wpis Kościoła Latającego Potwora Spaghetti do rejestru nie utworzyli wspólnoty religijnej, o której mowa w art. 2 pkt 1 ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania, tj. w celu wyznawania i szerzenia wiary religijnej. Minister Administracji i Cyfryzacji m.in. podzielił wywody ekspertów, znane wnioskodawcom, stwierdzające, iż:

- 1) „religioznawcy zgodnie zaliczają Kościół Latającego Potwora Spaghetti do *joke religions* oraz traktują ten ruch jako parodię religijną i zwracają uwagę na znaczący element żartu”, z punktu widzenia religioznawstwa, doktryna ta zdradza w sposób zdecydowany cechy parodii doktryn już istniejących, a zwłaszcza chrześcijaństwa, zmierzając do ośmieszenia lub podważenia pewnych idei/prawd wiary, które mogą budzić sprzeciw u niewierzących (np. przekonanie o spożywaniu ciała i krwi Chrystusa w trakcie komunii),
- 2) „Religie prześmiewcze czy też parodie religijne powstają (...) po to, aby poprzez ośmieszenie skrytykować pewne elementy istniejących religii, czy też dać wyraz niechęci swoich twórców do zjawiska religii jako takiej. Mówiąc krótko, o ile religie śmiechu są tworzone dla czystej zabawy samej w sobie, to religie prześmiewcze są tworzone dla protestu, a zabawa i humor są tylko narzędziami do jego wyrażenia”,
- 3) „(...) w przypadku Kościoła Latającego Potwora Spaghetti chodzi o protest przeciwko mieszanii religii z nauką. Inicjator tej wspólnoty (specjalnie nie używam tu słowa założyciel) Bobby Henderson, w swoim liście skierowanym do rady edukacji stanu Kansas z 2005 r. postanowił zaprotestować przeciwko



wprowadzeniu do nauczania na lekcjach biologii teorii Inteligentnego Projektu, nawiązującego do religijnej koncepcji aktu stwórczego, na równi z teorią ewolucji, a więc przeciwko nadawaniu nieweryfikowalnym przez naukę przekonaniom religijnym statusu naukowego. Dlatego stworzył postać - równie nieweryfikowalnego co Inteligentny Projekt - Latającego Potwora Spaghetti. Przejaskrawienie i humor miały tutaj służyć jako narzędzie protestu, a uporczywe obstawanie przy wierze w to osobiwe bóstwo było raczej obliczone na przekonanie przeciwnika poprzez postawienie go po drugiej stronie tego konfliktu",

- 4) „Tymczasem (...) wyznawcy Latającego Potwora Spaghetti to ateści, którzy nie kryją się ze swoim ateizmem, i w przeciwieństwie do innych wyznawców „wymyślonych religii” nie traktują swojej poważnie, zaś ich doktryna religijna, oparta na „świętych księgach” parodiujących Biblię, jest tylko specyficzną formą protestu przeciwko negatywnym, ich zdaniem, elementom tradycyjnych religii, przede wszystkim zaś fundamentalistycznego chrześcijaństwa”.

Powyższe konkluzje, spowodowały, iż organ rejestrowy stwierdził, iż nie jest to wspólnota wyznaniowa, o której mowa w art. 2 pkt 1 ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania, dlatego nie może być przedmiotem postępowania o wpis do rejestru kościołów i innych związków wyznaniowych, a więc postępowanie w tej materii jest bezprzedmiotowe i na podstawie art. 105 § 1 k.p.a. Minister był zobligowany, aby je umorzyć, co też nastąpiło.

Odnosząc się bezpośrednio do zarzutu naruszenia art. 153 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, poprzez dopuszczenie ekspertyzy jako dowodu w postępowaniu, organ wskazał, iż Sąd nie stwierdził, iż taka ekspertyza jest niedopuszczalna, jak mylnie przedstawia to pełnomocnik wnioskodawców, ale, że: „(...) dopuszczanie ekspertyzy co do spełnienia przez wnioskodawcę wymogów formalnych składanego wniosku podważa istotę funkcjonowania organu rejestrowego.” Poza tym pełnomocnik wnioskodawców zapomina, iż w dalszej części uzasadnienia Sąd stwierdził, iż „(...) w realiach niniejszej sprawy organ rejestrowy Minister Administracji i Cyfryzacji uznając, że Kościół Latającego Potwora Spaghetti nie jest kościołem ani innym związkiem wyznaniowym podlegającym wpisowi do rejestru winien rozważyć tę kwestię w kategoriach procesowych.” Kontynuując Sąd dodał, iż „uogólniając stanowisko organu należy przyjąć, iż uznał on, że Wnioskodawca nie jest uprawniony do złożenia skutecznego

wniosku o wpis do rejestru kościołów i innych związków wyznaniowych. Zatem w kontekście takich ustaleń należało rozważyć zaistniałą sytuację w odniesieniu do art. 61 a k.p.a., z którego wynika, iż w sytuacji gdy żądanie, wszczęcia postępowania administracyjnego zostało wniesione przez osobę niebędącą stroną lub z innych uzasadnionych przyczyn postępowanie nie może być wszczęte, organ administracji publicznej wydaje postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania. Natomiast jeżeli w efekcie przeprowadzonego postępowania organ administracyjny ustali, że zachodzi przeszkoda podmiotowa lub przedmiotowa w dalszym prowadzeniu postępowania, gdyż wydanie rozstrzygnięcia jest bezprzedmiotowe, to powinien umorzyć postępowanie administracyjne na podstawie art. 105 § 1 k.p.a. w drodze decyzji."

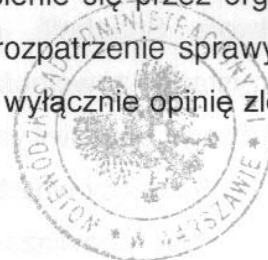
Reasumując, Minister stwierdził, że dowody przedstawione przez wnioskodawców, nie przekonały organu rejestrowego do zmiany decyzji z dnia 10 października 2014 r., umarzającej postępowanie w całości o wpis do rejestru kościołów i innych związków wyznaniowych Kościoła Latającego Potwora Spaghetti. Minister Administracji i Cyfryzacji, podtrzymał swoje stanowisko, iż Kościół Latającego Potwora Spaghetti, nie spełnia wymogów z art. 2 pkt 1 ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania, bowiem nie został utworzony w celu wyznawania i szerzenia wiary religijnej, a więc nie może być przedmiotem postępowania o wpis do rejestru kościołów i innych związków wyznaniowych.

Skargę na decyzję Ministra Administracji i Cyfryzacji wnieśli Artur Mykowski i Piotr Podoba zarzucając jej naruszenie:

1. przepisów postępowania mogących mieć wpływ na wynik sprawy tj.

a. art. 8, 15 k.p.a. i art. 138 § 1 pkt 1 w zw. z art. 127 § 3 k.p.a. polegające na pozornym ponownym rozpatrzeniu sprawy przez organ, gdyż uzasadnienie zaskarżonej decyzji jest powieleniem uzasadnienia decyzji uchylonej przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie prawomocnym wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2015 r. w sprawie o sygn. akt I SA/Wa 381/15,

b. art. 7, 8, 77 § 1, 80, 107 § 3 k.p.a. poprzez nieodniesienie się przez organ do wszystkich zarzutów podniesionych we wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy oraz oparciu decyzji nie o całokształt materiałów dowodowych lecz wyłącznie opinię zleconą przez organ,



c. art. 84 § 1 k.p.a. w zw. z art. 75 § 1 k.p.a. poprzez wydanie decyzji w oparciu o niedopuszczalną opinię, która była opinią co do prawa, nie zaś co do faktów i wiadomości specjalnych.

d. art. art. 138 § 1 pkt 1 w zw. z art. 105 § 1 k.p.a. poprzez utrzymanie w mocy decyzji umarzającej postępowanie w sytuacji, w której nie zaistniała przesłanka bezprzedmiotowości,

e. art. 153 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (tj. Dz.U. z 2012 r., poz. 270 ze zm.) poprzez dopuszczenie ekspertyzy co do spełniania przez utworzony przez wnioskodawców związek wyznaniowy cech wspólnoty religijnej, która jest w postępowaniu rejestrowym niedopuszczalna oraz podważa istotę funkcjonowania organu rejestrowego,

2. przepisów prawa materialnego mogących mieć wpływ na wynik sprawy tj.:

a. art. 10 ust. 1 w zw. z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania (Dz. U. 2005 Nr 231, poz. 1965, ze zm.) w zw. z art. w zw. z art. 25 ust. 2, art. 31 ust. 3, art. 53 ust. 1 i 2 Konstytucji RP w zw. z art. 9, 11, 14 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności poprzez pozbawienie wnioskodawców prawa do korzystania z wolności sumienia i wyznania polegające na nieuprawnionej ingerencji organu rejestrowego w wolności dotyczące sfery wierzeń wnioskodawców, co w konsekwencji doprowadziło do niedopuszczalnej oceny prawowitości przekonań religijnych wnioskodawców.

W uzasadnieniu skargi rozwinięto ww. zarzuty i dodano, że przepisy EKPC, Konstytucji oraz ustawy wprowadzają ograniczenia dotyczące zasad regulujących swobodę wyznania, lecz jest to możliwe wyłącznie z uwagi na interesy bezpieczeństwa publicznego, ochronę porządku publicznego, zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności innych osób. Dlatego też rola konstytucyjnego organu jakim jest Minister Administracji i Cyfryzacji w przypadku postępowania o wpis do rejestru kościołów i innych związków wyznaniowych ogranicza się wyłącznie do charakteru rejestracyjnego. W ocenie skarżących dokonane przez organ rejestrowy uznanie czy Kościół Latającego Potwora Spaghetti jest związkiem wyznaniowym naruszyło prawo obywateli do korzystania z wolności sumienia i wyznania, gdyż umarzając postępowanie organ rejestrowy pozbawił wnioskodawców wolności sumienia i wyznania.

Skarżący wniesli o uchylenie zaskarżonej decyzji oraz decyzji ją poprzedzającej, a także o zobowiązanie organu do wydania decyzji o wpisaniu Kościoła Latającego

Potwora Spaghetti do rejestru kościołów i innych związków wyznaniowych w terminie 30 dni od uprawomocnienia się wyroku.

W uzupełnieniu skargi skarżący zarzucili zaskarżonej decyzji:

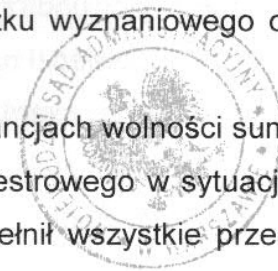
a. naruszenie prawa materialnego, to jest art. 2 pkt. 1 i 2a, art. 3 ust. 1, art. 6 ust. 1, art. 9 ust. 1 i ust. 3 pkt 3, art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania, Dz. U. 2005 Nr 231, poz. 1965, ze zm. w zw. z art. 25 ust. 2, art. 31 ust. 3, art. 53 ust. 1 i 2 Konstytucji RP w zw. z art. 9, 11 i 14 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, Rzym, 4.11.1950 r. poprzez dokonanie nieuprawnionej, bezpodstawnej oraz bezprawnej oceny prawowitości przekonań wyznaniowych skarżących, odmówienie zarejestrowania związku wyznaniowego w sytuacji, gdy nie zachodzi żadna z przesłanek pozwalających na dokonanie odmowy rejestracji, ograniczenie konstytucyjnego i konwencyjnego prawa skarżących do swobody sumienia i wyznania, które nie znajduje oparcia w obowiązujących przepisach i jest w rażący sposób nieproporcjonalne;

b. naruszenie przepisów postępowania, to jest:

i. art. 8 i 11 k.p.a. w zw. z art. 15 k.p.a. i art. 127 § 3 k.p.a. w zw. z art. 107 § 3 k.p.a. oraz w zw. z art. 153 p.p.s.a. polegające na kopiowaniu, z drobnymi modyfikacjami, przez pracownika organu fragmentów uzasadnienia decyzji organu z dnia 22 grudnia 2014 r. (o tym samym znaku), a uchylonej wyrokiem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 28 kwietnia 2015 r., sygn. akt I SA/Wa 381/15, odnoszących się do meritum sprawy, co budzi poważne wątpliwości co do tego, czy sprawa rzeczywiście, a nie tylko formalnie, została poddana rozpoznaniu przez innego, niepodlegającego wyłączeniu pracownika organu, w związku z czym zachodzą również poważne wątpliwości, czy organ prawidłowo zrealizował wytyczne zawarte w uzasadnieniu wyroku z dnia 28 kwietnia 2015 r.;

ii. art. 6 k.p.a. w zw. z art. 30, 34 ust. 1 ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania poprzez przekroczenie przez organ przyznanych mu ustawowo kompetencji organu wyłącznie rejestracyjnego i odmowę rejestracji związku wyznaniowego opartą na przesłankach, które nie mają podstaw prawnych;

iii. art. 105 § 1 k.p.a. w zw. z art. 31 ust. 1 ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania poprzez niezasadne umorzenie postępowania rejestrowego w sytuacji, gdy wniosek został złożony przez podmiot uprawniony, który spełnił wszystkie przesłanki ustawowe pozwalające na zarejestrowanie związku wyznaniowego;



iv. art. 7, 8, 9, 11, 77 § 1, 107 § 3 k.p.a. poprzez prowadzenie przez organ postępowania pod z góry przyjętą tezę o odmowie rejestracji związku wyznaniowego, całkowite pominięcie w postępowaniu interesu wnioskodawców, jakim jest wyznawanie wybranej przez nich wiary niestanowiącej zagrożenia dla porządku i bezpieczeństwa publicznego, pomijanie okoliczności faktycznych i prawnych przemawiających za rejestracją wnioskowanego związku wyznaniowego;

v. art. 153 p.p.s.a. w zw. z art. 84 § 1 k.p.a. poprzez sprzeczne z wytycznymi i wskazówkami zawartymi w wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 8 kwietnia 2014 r., sygn. akt I SA/Wa 1517/13 dopuszczenie niedopuszczalnej prawem ekspertyzy w sprawie oceny, czy związek wnioskodawców posiada cechy wspólnoty religijnej oraz oparcie zaskarżonej decyzji na tej właśnie ekspertyzie,

które to naruszenia miały istotny wpływ na wynik postępowania i skutkowały umorzeniem postępowania rejestrowego w sytuacji, która nie jest przewidziana w żadnym przepisie prawnym regulującym funkcjonowanie kościołów i związków wyznaniowych.

W uzasadnieniu podniesiono, że art. 9 EKPC całkowicie wyłącza wykonywanie przez państwo jakiegokolwiek oceny przekonań religijnych, jako że ocena taka stoi w sprzeczności z obowiązkiem państwa do zachowania neutralności i bezstronności. Wolność religijna jest bowiem przede wszystkim kwestią indywidualnych przekonań, co wynika z istoty tego, czym jest religia, która nie jest wiedzą, nie jest nauką, opiera się na wierze, na systemie indywidualnych przekonań danego człowieka. Jest naukowo, prawnie i logicznie nieweryfikowalna w żadnym zakresie. W ocenie skarżących nie ma znaczenia czy inne osoby postrzegają daną religię za coś śmiesznego, dziwaczного, czy nawet niedorzecznego, gdyż religia nie jest i nie może być oceniana w tych kategoriach. Zdaniem skarżących decyzja organu ma charakter decyzji stwierdzającej bezzasadność żądania skarżących, a nie stwierdzającej bezprzedmiotowość.

Skarżący podtrzymali wnioski zawarte w skardze przedstawionej wyżej.

W odpowiedzi na skargę organ wniósł o jej oddalenie odnosząc się do zarzutów podniesionych w skardze.

W piśmie przygotowawczym z dnia 5 maja 2016 r. skarżący podtrzymali zarzuty skargi i podnieśli, że organ administracji nie ma ustawowej kompetencji do weryfikowania tego, że wspólnota uważająca się za religijną została w istocie założona

„w celu wyznawania i szerzenia wiary religijnej”, a powinien oprzeć się w tym względzie na twierdzeniu wnioskodawców, oceny organu w tym względzie nie tylko są dowolne ze swej istoty, bowiem organ nie może dokonać weryfikacji tego, co jest transcendentne, ale też stanowią naruszenie swobody sumienia i wyznania chronionej przez art. 9 EKPC, podejmowanie prób wspomnianych ocen przez organ administracji prowadzi też do naruszenia zasady zaufania obywatela do państwa, bowiem nieuchronnie skutkuje ośmieszeniem organu administracji. W ocenie skarżących wskazane jest dokonanie kontroli zaskarżonej decyzji także z uwzględnieniem praktyki zagranicznej, w tym powołanego w piśmie dorobku sądów Stanów Zjednoczonych i Kanady, a także z uwzględnieniem praktyki nowozelandzkiej. Zdaniem skarżących odniesienie się do tej praktyki jest przejawem dialogu sędziowskiego, który pozwala dokonać wykładni prawa z uwzględnieniem użytecznych punktów odniesienia, jakie stanowią decyzje sądów w innych jurysdykcjach, dotyczące tożsamyh zagadnień prawnych o charakterze uniwersalnym (a do takich należy kwestia granic swobody sumienia i wyznania).

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie zważył, co następuje:

Sądy administracyjne sprawują kontrolę działalności administracji publicznej pod względem zgodności z prawem, co oznacza, że sąd w zakresie dokonywanej kontroli bada czy organ administracji orzekając w sprawie nie naruszył prawa w stopniu mogącym mieć wpływ na wynik sprawy. Należy dodać, że zgodnie z art. 134 § 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz.U. z 2012r. poz. 270 ze zm.) sąd rozstrzyga w granicach danej sprawy nie będąc jednak związany zarzutami i wnioskami skargi ani powołaną podstawą prawną, z zastrzeżeniem art. 57a.

Rozpoznając sprawę niniejszą w ramach powyższych kryteriów skargę należy uznać za niezasadną.

Wniosek w sprawie rejestracji Kościoła Latającego Potwora Spaghetti został złożony na podstawie ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania (tekst jedn.: Dz. U. z 2005 r. Nr 23, poz. 1965 ze zm.). Postępowanie w sprawie rejestracji określone jest w dziale III ustawy "Rejestracja kościołów i innych związków wyznaniowych" w art. 30 – 38. Zgodnie z art. 31 ww. ustawy prawo wniesienia wniosku, o którym mowa w art. 30, przysługuje co najmniej 100 obywatelom polskim posiadającym pełną zdolność do czynności prawnych. Wnioskodawcy składają listę zawierającą ich notarialnie poświadczane podpisy potwierdzające treść wniosku,

o którym mowa w ust. 1, i deklarację o utworzeniu kościoła lub innego związku wyznaniowego, imię i nazwisko, datę urodzenia, miejsce zamieszkania oraz rodzaj, serię i numer dokumentu tożsamości oraz numer PESEL każdego z wnioskodawców. Wnioskodawcy mogą wybrać spośród siebie co najmniej pięcioosobowy komitet założycielski reprezentujący ich w postępowaniu w sprawie wpisu do rejestru.

Wymogi formalne wniosku o rejestrację kościoła określa art. 32 ustawy natomiast art. 33 i 34 zawierają podstawy prawne rozstrzygnięcia wniosku.

Organ rejestrowy Minister Administracji i Cyfryzacji decyzją z dnia 10 października 2014 r. umorzył postępowanie o wpis do Rejestru kościołów i innych związków wyznaniowych Kościoła Latającego Potwora Spaghetti na podstawie art. 105 § 1 k.p.a. uznając, że nie jest to wspólnota wyznaniowa, o której mowa w art. 2 ust.1 ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania, w związku z czym nie może być przedmiotem postępowania o wpis do rejestru, a więc postępowanie w tej materii jest bezprzedmiotowe. Organ rejestrowy stwierdził, że obywatele wnioskujący o wpis Kościoła Latającego Potwora Spaghetti do rejestru nie utworzyli wspólnoty religijnej, o której mowa w art. 2 pkt 1 ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania tj. w celu wyznawania i szerzenia wiary religijnej, posiadającej własny ustrój, doktrynę i obrzędy kultowe.

Decyzją z dnia 14 sierpnia 2015 r. Minister Administracji i Cyfryzacji powyższą decyzję utrzymał w mocy uznając, że przedmiotowe postępowanie nie dotyczy wspólnoty wyznaniowej utworzonej w celu wyznawania i szerzenia wiary religijnej. Organ podzielił wywody ekspertów stwierdzające, że „religioznawcy zgodnie zaliczają Kościół Latającego Potwora Spaghetti do *joke religions* oraz traktują ten ruch jako parodię religijną i zwracają uwagę na znaczący element żartu”, z punktu widzenia religioznawstwa, doktryna ta zdradza w sposób zdecydowany cechy parodii doktryn już istniejących, a zwłaszcza chrześcijaństwa, zmierzając do ośmieszenia lub podważenia pewnych idei/prawd wiary, które mogą budzić sprzeciw u niewierzących (np. przekonanie o spożywaniu ciała i krwi Chrystusa w trakcie komunii)",

1) „Religie prześmiewcze czy też parodie religijne powstają (...) po to, aby poprzez ośmieszenie skrytykować pewne elementy istniejących religii, czy też dać wyraz niechęci swoich twórców do zjawiska religii jako takiej. Mówiąc krótko, o ile religie śmiechu są tworzone dla czystej zabawy samej w sobie, to religie prześmiewcze są tworzone dla protestu, a zabawa i humor są tylko narzędziami do jego wyrażenia",

- 2) „(...) w przypadku Kościoła Latającego Potwora Spaghetti chodzi o protest przeciwko mieszanii religii z nauką. Inicjator tej wspólnoty (specjalnie nie używam tu słowa założyciel) Bobby Henderson, w swoim liście skierowanym do rady edukacji stanu Kansas z 2005 r. postanowił zaprotestować przeciwko wprowadzeniu do nauczania na lekcjach biologii teorii Inteligentnego Projektu, nawiązującego do religijnej koncepcji aktu stwórczego, na równi z teorią ewolucji, a więc przeciwko nadawaniu nieweryfikowalnym przez naukę przekonaniom religijnym statusu naukowego. Dlatego stworzył postać - równie nieweryfikowalnego co Inteligentny Projekt - Latającego Potwora Spaghetti. Przejaskrawienie i humor miały tutaj służyć jako narzędzie protestu, a uporczywe obstawanie przy wierze w to osobiwe bóstwo było raczej obliczone na przekonanie przeciwnika poprzez postawienie go po drugiej stronie tego konfliktu”,
- 3) „Tymczasem (...) wyznawcy Latającego Potwora Spaghetti to ateści, którzy nie kryją się ze swoim ateizmem, i w przeciwieństwie do innych wyznawców „wymyślonych religii” nie traktują swojej poważnie, zaś ich doktryna religijna, oparta na „świętych księgach” parodiujących Biblię, jest tylko specyficzną formą protestu przeciwko negatywnym, ich zdaniem, elementom tradycyjnych religii, przede wszystkim zaś fundamentalistycznego chrześcijaństwa”.

Istota sporu w niniejszej sprawie sprowadza się do ustalenia czy Minister Administracji i Cyfryzacji był uprawniony do dokonania oceny czy wnioskowany do rejestracji Kościół Latającego Potwora Spaghetti stanowi wspólnotę wyznaniową, utworzoną w celu wyznawania i szerzenia wiary religijnej, albowiem tylko taka wspólnota może być przedmiotem postępowania o wpis do rejestru.

W tym miejscu należy wskazać, że w prawomocnym wyroku z dnia 8 kwietnia 2014 r. sygn. akt I SA/Wa 1517/13 wydanym w niniejszej sprawie Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie dopuścił taką możliwość, co wynika wprost z uzasadnienia wyroku. Sąd stwierdził, że w realiach niniejszej sprawy organ rejestrowy Minister Administracji i Cyfryzacji uznając, że Kościół Latającego Potwora Spaghetti nie jest kościołem ani innym związkiem wyznaniowym podlegającym wpisowi do rejestru winien rozważyć tę kwestię w kategoriach procesowych.

Uogólniając stanowisko organu należy przyjąć, iż uznał on, że Wnioskodawca nie jest uprawniony do złożenia skutecznego wniosku o wpis do rejestru kościołów i innych związków wyznaniowych. Zatem w kontekście takich ustaleń należało rozważyć zaistniałą sytuację w odniesieniu do art. 61a k.p.a., z którego wynika, iż w sytuacji gdy

żądanie, wszczęcia postępowania administracyjnego zostało wniesione przez osobę niebędącą stroną lub z innych uzasadnionych przyczyn postępowanie nie może być wszczęte, organ administracji publicznej wydaje postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania. Natomiast jeżeli w efekcie przeprowadzonego postępowania organ administracyjny ustali, że zachodzi przeszkoda podmiotowa lub przedmiotowa w dalszym prowadzeniu postępowania, gdyż wydanie rozstrzygnięcia jest bezprzedmiotowe, to powinien umorzyć postępowanie administracyjne na podstawie art. 105 § 1 k.p.a. w drodze decyzji.

W zaleceniach zawartych w powyższym wyroku Sąd wskazał, że organ ponownie rozpoznając sprawę weźmie pod uwagę ocenę dokonaną przez Sąd w niniejszym postępowaniu i w zależności od poczynionych ustaleń wyda decyzję o charakterze formalnym lub merytorycznie oceniając wniosek rozstrzygnie zgodnie z regułami określonymi w ustawie z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania.

Z powyższego wynika jasno, że Sąd dopuścił możliwość dokonania przez organ oceny czy wnioskowany do rejestracji Kościół jest kościołem czy związkiem wyznaniowym podlegającym wpisowi do rejestru. Jednocześnie Sąd wskazał możliwość umorzenia postępowania jako bezprzedmiotowego, co też organ uczynił.

Zgodnie z art. 153 ustawy Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w orzeczeniu sądu wiążą w sprawie organy, których działanie, bezczynność lub przewlekłe prowadzenie postępowania było przedmiotem zaskarżenia, a także sądy, chyba że przepisy prawa uległy zmianie.

Powyższe oznacza, że wskazany wyżej wyrok jest wiążący zarówno dla organów orzekających w niniejszej sprawie, jaki i dla Sądu orzekającego ponownie, w związku z czym wszystkie zarzuty skargi dotyczące braku możliwości dokonania przez organ rejestrowy oceny czy Kościół Latającego Potwora Spaghetti jest kościołem czy związkiem wyznaniowym podlegającym wpisowi do rejestru są bezzasadne. Jeżeli bowiem Sąd w wyroku z dnia 8 kwietnia 2014 r. uznał możliwość dokonania takiej oceny przez organ rejestrowy, to ani organ administracji publicznej, ani żaden sąd nie mają uprawnień do podważenia zasadności stanowiska Sądu zaprezentowanego w tym wyroku i uznania, zgodnie z wolą skarżących, że dokonywanie takiej oceny jest niedopuszczalne. W związku z powyższym nie jest możliwe uwzględnienie w niniejszej

sprawie dorobku sądów Stanów Zjednoczonych, Kanady czy Nowej Zelandii, na co wskazują skarżący w piśmie z dnia 5 maja 2016 r. Ponadto przywołane w piśmie wyroki sądów zapadły w innych systemach prawnych.

W tej sytuacji kontroli Sądu w niniejszym postępowaniu podlega wyłącznie to, czy organ będąc związany wyrokiem z dnia 8 kwietnia 2014 r. dokonując tej oceny miał podstawy do uznania, że przedmiotowe postępowanie nie dotyczy w ogóle wspólnoty wyznaniowej utworzonej w celu wyznawania i szerzenia wiary religijnej, gdyż została ona utworzona w celu ośmieszania zasad obowiązujących w innych religiach.

Zdaniem Sądu tak, w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, a w szczególności ekspertyzy biegłych z zakresu religioznawstwa z dnia 17 października 2012 r. W aktach sprawy znajdują się dwa egzemplarze tej ekspertyzy i nie może budzić wątpliwości, że jest to ta sama ekspertyza, gdyż obydwa egzemplarze zostały sporządzone w tej samej dacie, przez te same osoby. Jeden egzemplarz został przedłożony Ministrowi w dacie 20 października 2012 r. podpisany przez Dyrektora Instytutu Religioznawstwa Uniwersytetu Jagiellońskiego, a drugi uzupełniony jedynie o podpisy osób sporządzających ekspertyzę i przedłożony w dacie 1 lutego 2012 r. W przedmiotowej ekspertyzie biegli powołują się, że została ona sporządzona na podstawie przedłożonych im dokumentów. Z powyższego wynika, wbrew zarzutom pełnomocnika skarżących przedstawionych na rozprawie w dniu 19 maja 2016 r., że dotyczy ona konkretnej sprawy, konkretnego związku wnioskującego o wpis do rejestru, czyli Kościoła Latającego Potwora Spaghetti, a nie stanowi jedynie abstrakcyjnej rozprawy akademickiej. Powyższe potwierdza także znajdująca się w aktach administracyjnych umowa zawarta pomiędzy organem, a Uniwersytetem Jagiellońskim określająca warunki umowy jak również zasady wynagrodzenia za jej wykonanie, w której również powołane są dokumenty, na których opierali się biegli sporządzający ekspertyzę. Sąd nie znalazł podstaw do zakwestionowania jej rzetelności, a korespondencja dotycząca kwestii rozliczeń pomiędzy stronami umowy nie jest przedmiotem oceny Sądu w rozpoznawanej sprawie, gdyż dotyczy ona warunków umowy, a nie treści ekspertyzy.

Odnosząc się do opinii prawnych dr Magdaleny Matusiak-Frącczak i dra Marcina Górskiego oraz do ekspertyzy Jakuba Cupriaka złożonych przez skarżących w toku postępowania administracyjnego, a stwierdzających, że organ administracji publicznej nie jest uprawniony do dokonywania oceny czy dana wspólnota uważająca się za

religijną w istocie została założona w celu wyznawania i szerzenia wiary religijnej należy podnieść, że pozostają one bez znaczenia w sprawie, zważywszy na treść wiążącego w niniejszej sprawie prawomocnego wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 8 kwietnia 2014 r., który taką możliwość dopuścił.

Jednocześnie wbrew zarzutom skargi Sąd uznał, że w sprawie niniejszej nie doszło do naruszenia przepisu art. 153 ustawy Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi poprzez dopuszczenie dowodu z opinii biegłych. W prawomocnym wyroku z dnia 8 kwietnia 2014 r. sygn. akt I SA/Wa 1517/13 Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie stwierdził, że dopuszczanie ekspertyzy co do spełnienia przez wnioskodawcę wymogów formalnych składanego wniosku podważa istotę funkcjonowania organu rejestrowego. Powyższe nie oznacza jednak by organ rejestrowy nie mógł skorzystać z opinii biegłych w zakresie ustalenia czy zgłoszony do rejestracji przedmiotowy Kościół spełnia kryteria związku wyznaniowego. Sąd podziela pogląd wyrażony przez Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie w wyroku z dnia 23 stycznia 1998 r. sygn. akt I SA 1065/97, że ocena zgłoszonego do rejestracji związku pod nazwą „Kościół (...)” pod kątem spełnienia kryteriów związku wyznaniowego w rozumieniu art. 30 ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania jest trudna, może wymagać wiadomości specjalnych. Dodać należy, że jak słusznie zauważył Minister, organ rejestrowy występując o opinię biegłych, działał na podstawie przepisów prawa. Zgodnie bowiem z art. 84 § 1 k.p.a. gdy w sprawie wymagane są wiadomości specjalne, organ administracji publicznej może zwrócić się do biegłego lub biegłych o wydanie opinii.

W tej sytuacji, jeżeli organ stwierdził, że przedmiotowy Kościół nie jest wspólnotą wyznaniową, o której mowa w art. 2 ust. 1 ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania, zasadnie uznał, że nie może być przedmiotem postępowania o wpis do rejestru, czego konsekwencją mogło być w realiach niniejszej sprawy jedynie umorzenie postępowania jako bezprzedmiotowego. Jeszcze raz należy w tym miejscu powołać się na wiążący wyrok z dnia 8 kwietnia 2014 r., w którym Sąd wskazał jednoznacznie na możliwość takiego rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

Odnosząc się do zarzutu dotyczącego pozornego rozpatrzenia sprawy polegającego na powieleniu uzasadnienia decyzji uchylonej przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2015 r. sygn. akt I SA/Wa 381/15 należy uznać, że powyższe pozostaje bez wpływu na prawidłowość

rozstrzygnięcia. W wyroku tym Sąd nie zajął merytorycznego stanowiska w sprawie, a uchylił zaskarżoną decyzję z uwagi na to, że zarówno decyzję z dnia 10 października 2014 r. jak i decyzję z dnia 22 grudnia 2014 r. wydał jeden i ten sam pracownik organu w osobie sekretarza stanu, a nie osoba rzeczywiście piastująca funkcję organu. Ta druga decyzja wydana została więc z naruszeniem przepisów postępowania stanowiących podstawę do wznowienia postępowania wskazaną w art. 145 § 1 pkt 2 k.p.a.

W ocenie Sądu zaprezentowane w zaskarżonej decyzji stanowisko w sposób bardzo zbliżony do stanowiska zawartego w decyzji uchylonej przez Sąd nie może stanowić podstawy do jej uchylenia. Prezentowane bowiem w wydawanej decyzji stanowisko jest w istocie wyrazem poglądów prezentowanych przez sam organ, a w praktyce jego piastuna. Nie jest sprzeczna z prawem praktyka zatwierdzania przez piastuna organu monokratycznego przygotowywanych przez pracowników decyzji przed ich wydaniem. Skoro organ nie zmienił swojego stanowiska, to był uprawniony do wydania decyzji o tej samej treści. Powyższa okoliczność nie podważa w żaden sposób w ocenie Sądu jej rzetelności. Tym samym nie zostały naruszone przepisy art. 8, 11, 15 i 107 k.p.a.

W związku z powyższym Sąd uznał, że wszystkie zarzuty skargi są chybione. Postępowanie w niniejszej sprawie, w ocenie Sądu, zostało przeprowadzone z poszanowaniem zasad ogólnych kodeksu postępowania administracyjnego, a przepisy prawa materialnego prawidłowo zinterpretowane. Nie doszło także do naruszenia ani wskazanych w skardze przepisów Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, ani też przepisów Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w zakresie wolności sumienia i wyznania, gdyż brak rejestracji Kościoła Łatającego Potwora Spaghetti nie jest równoznaczny z brakiem możliwości wyznawania wiary. Sąd w tym zakresie w pełni podziela stanowisko organu rejestrowego zawarte w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji. Dodać należy, że organ nie dokonywał oceny, w co wierzą skarżący, ale czy wspólnota założona przez nich została zawiązana w celu wyznawania i szerzenia wiary religijnej, o której mowa w art. 2 ust. 1 ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania, a takie uprawnienie, na które wskazywano wyżej wynika z prawomocnego, a więc wiążącego wyroku z dnia 8 kwietnia 2014 r.

Mając powyższe na uwadze Sąd na podstawie art. 151 ustawy Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi orzekł jak w sentencji.

Właściwy podpis
Za zgodność z oryginałem

Anna Glowacka
referent sprawy